

27 listopada 2014. Komentarz ojca Jacka Salija

(Ap 18,1-2.21-23;19,1-3.9a)

(Ap 18,1-2.21-23;19,1-3.9a)

Ja, Jan, ujrzałem innego anioła - zstępującego z nieba i mającego wielką władzę, a ziemia od chwały jego rozbrzęczała. I głosem potężnym tak zawołał: Upadł, upadł Babilon - stolica. I stała się siedliskiem demonów i kryjówką wszelkiego ducha nieczystego, i kryjówką wszelkiego ptaka nieczystego i budzącego wstręt, I potężny jeden anioł dźwignął kamień jak wielki kamień młyński, i rzucił w morze, mówiąc: Tak z rozmachem Babilon, wielka stolica, zostanie rzucona i już się wcale nie znajdzie. I głosu harfiarzy, śpiewaków, fletnistów, trębaczy już w tobie się nie usłyszysz. I żaden mistrz jakiegokolwiek sztuki już się w tobie nie znajdzie. I terkotu żaren już w tobie nie będzie słyszeć. I światło lampy już w tobie nie rozbrzęczy. I głosu oblubieńcy i oblubienicy już w tobie się nie usłyszysz: bo kupcy twoi byli możnowładcami na ziemi, bo twymi czarami omamione zostały wszystkie narody - Potem usłyszałem jak gdyby głos donośny wielkiego tłumu w niebie - mówiących: Alleluja! Zbawienie i chwała, i moc u Boga naszego, bo wyroki Jego prawdziwe są i sprawiedliwe, bo osądził Wielką Nierządnicę, co znieprawiała nierządem swym ziemię, i zażądał od niej poniesienia kary za krew swoich sług. I rzekli powtórnie: Alleluja! A dym jej wznosi się na wieki wieków. I mówi mi: Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranka!

(Ps 100, 1-2. 3. 4-5)

Refren: Błogosławieni wezwani na ucztę

Wykrzykujcie na cześć Pana wszystkie ziemie,
służcie Panu z weselem.
Stawajcie przed obliczem Pana
z okrzykami radości.

Wiedźcie, że Pan jest Bogiem,
On sam nas stworzył,
jesteśmy Jego własnością,
Jego ludem, owcami Jego pastwiska.

W Jego bramy wstępujcie z dziękczynieniem,
z hymnami w Jego przedsionki,
chwalcie i błogosławcie Jego imię.
Albowiem Pan jest dobry,
Jego łaska trwa na wieki,
a Jego wierność przez pokolenia.

(Łk 21, 28)

Nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze
odkupienie.

(Łk 21,20-28)

Skoro ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wtedy wiedźcie, że jej
spustoszenie jest bliskie. Wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w
góry; ci, którzy są w mieście, niech z niego uchodzą, a ci po wsiach,
niech do niego nie wchodzą! Będzie to bowiem czas pomsty, aby się
spełniło wszystko, co jest napisane. Biada brzemennym i karmiącym w
owe dni! Będzie bowiem wielki ucisk na ziemi i gniew na ten naród:
jedni polegną od miecza, a drugich zapędzą w niewolę między wszystkie
narody. A Jerozolima będzie deptana przez pogan, aż czasy pogan
przemina. Będą znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi
trwoga narodów bezradnych wobec szumu morza i jego nawałnicy.
Ludzie mdleć będą ze strachu, w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających
ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząśnięte. Wtedy ujrzą Syna
Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z wielką mocą i chwałą. A gdy
się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ
zbliża się wasze odkupienie.